

ZESTAW 1.

Charles Dickens

Opowieść wigilijna (fragmenty)

Ależ kutwa był z tego Scrooge'a! I jak innych umiał przycisnąć, wyżyć, przydusić, chwycić za gardło, oskubać – stary, chciwy grzesznik! Twardy i ostry jak krzemień, z którego żadna stal nie skrzesła nigdy szczodrobliwego ognia. Skryty, samowystarczalny i samotny jak ostryga. Wewnętrzny chłód zamroził rysy twarzy Scrooge'a, uwydatnił ostrość jego nosa, pomarszczył policzki, usztywnił chód; sprawił, że oczy były zaczerwienione, wąskie wargi sine, głos zaś zgrzytliwy i ostry. [...] Upały i ziąb otoczenia miały niewielki wpływ na Scrooge'a, żaden skwar nie mógłby go ogrzać ani żaden mróz oziębic. Żaden z dmących wichrów nie był sroższy niż on sam, żadna śnieżycyca nie była bardziej bezlitosna ani żadna ulewa bardziej nieubłagana. Najpodlejsza aura nie wiedziała, jak go dopaść. Największe deszcze, zamiecie i gradobicia mogły się chępić przewagą nad nim tylko pod jednym względem – często były obfite, Scrooge zaś nigdy nie był hojny. Nikt nigdy nie zatrzymał go na ulicy, by spojrzeć nań wesoło i powiedzieć: „Jak się masz, drogi Scrooge?! Kiedy przyjdiesz do mnie z wizytą?”. Żaden żebrak nie poprosił go o miedziaka, żadne dziecko nie spytało o godzinę, żaden mężczyzna czy kobieta ani raz w całym życiu Scrooge'a nie zapytali go o drogę. [...] Ale czy Scrooge'a to obchodziło? To właśnie lubił! Przemykać chyłkiem w tłumie krocącym po ścieżkach życia, ostrzegając każdą ludzką istotę przed jakimkolwiek zbliżeniem – to było dla niego coś, co znawcy przedmiotu nazywają „frykasem”.

Pewnego razu, w najpiękniejszy spośród wszystkich dni w roku, w Wigilię, stary Scrooge siedział zajęty w swym biurze. [...]

– Wesołych Świąt, wuju! Bóg z tobą! – zawołał jakiś młody głos. Należał on do siostrzeńca Scrooge'a, który pojawił się tak niespodziewanie, że Scrooge uświadomił to sobie, dopiero gdy usłyszał ów głos.

– Ha! – rzekł Scrooge. – Brednie!

Siostrzeniec tak bardzo się rozgrzał, idąc szybko we mgle i mrozie, że aż miał wypieki; jego twarz była rumiana i przystojna, oczy mu lśniły, oddech wzbijał kłęby pary.

– Boże Narodzenie to nonsens, wuju? – zapytał siostrzeniec Scrooge'a. – Jestem pewien, że tak nie myślisz!

– A właśnie, że tak – rzekł Scrooge. – Wesołych Świąt?! Jakie masz prawo do wesołości? Nie jesteś dość biedny?

– A więc – odparł wesoło siostrzeniec – jakie masz prawo, żeby być ponurym? Nie jesteś dość bogaty? [...] – Nie bądź zły, wuju – powiedział siostrzeniec.

– A jaki mam być – odrzekł wuj – kiedy żyję w świecie pełnym głupców? Wesołych Świąt! Do diabła ze Świątami! Czym są dla ciebie Świąta, jeśli nie okresem płacenia rachunków nie na twoją kieszeń; okresem, w którym stwierdzasz, żeś o rok starszy, lecz ani o godzinę bogatszy; okresem bilansowania ksiąg, kiedy odkrywasz, że każda pozycja w nich zawarta w przeciągu okrągłych dwunastu miesięcy jest wyzwaniem dla zdrowego rozsądku. Gdyby to zależało ode mnie – mówił z wściekłością Scrooge – wówczas każdy idiota afiszujący się swoim: „Wesołych Świąt”, zostałby ugotowany we własnym puddingu i pochowany z sercem przebitym kołkiem ostrokrzewu. O, tak! [...]

– Śmiem twierdzić, że jest wiele rzeczy, z których mogłem czerpać dobro, nie odnosząc przy tym żadnych korzyści – rzekł siostrzeniec. – A Boże Narodzenie jest jedną z nich. Choć jestem pewien, że zawsze, gdy nadchodziło Boże Narodzenie, myślałem o nim jako o pięknych, radosnych chwilach; jako o czasie przebaczenia i łaski, jedynym znanym mi okresie w całym długim roku, kiedy mężczyźni i kobiety jakby za ogólną zgodą otwierają swe zamknięte serca i zaczynają myśleć o ludziach z niższych sfer, jakby to byli naprawdę ich towarzysze w drodze do grobu [...]. I dlatego, wuju, choć moja kieszeń nie zyskała w Świąta ani odrobiny złota czy srebra, wierzę, że przyniosły mi one wiele dobrego i że przyniosą znowu.

Źródło: Charles Dickens, *Opowieść wigilijna*, przeł. Michał Filipczuk, Zielona Sowa, Warszawa 2016.

Zadanie 1.

Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz właściwą odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.

Wypowiedzi narratora na temat głównego bohatera są A/B, ponieważ składają się C/D.

- | | |
|----------------|-----------------------|
| A. subiektywne | C. wyłącznie z faktów |
| B. obiektywne | D. z faktów i opinii |

Zadanie 2.

Wyjaśnij, jaki stosunek do świąt Bożego Narodzenia ma Ebenezer Scrooge, a jaki – jego siostrzeniec.

.....
.....
.....

Zadanie 3.

Przeczytaj podany fragment tekstu i wyjaśnij, jaką funkcję pełni powtórzenie zaimka *żaden*.

Żaden żebrak nie poprosił go o miedziaka, żadne dziecko nie spytało o godzinę, żaden mężczyzna czy kobieta w całym życiu Scrooge'a nie zapytali go o drogę.

.....
.....
.....

Zadanie 4.

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Z tekstu wynika, że siostrzeniec

- A. liczy na wsparcie Ebenezera.
- B. reaguje bojaźnią na złość wuja.
- C. traci pewność siebie przy Scrooge'u.
- D. potrafi się przeciwstawić Ebenezerowi.

Zadanie 5.

Wyjaśnij, na jakiej zasadzie narrator zestawił w podanym zdaniu zjawiska atmosferyczne z postawą Scrooge'a wobec innych. Co w ten sposób chciał pokazać?

Największe deszcze, zamiecie i gradobicia mogły się chęłpić przewagą nad nim tylko pod jednym względem – często były obfite, Scrooge zaś nigdy nie był hojny.

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 6.

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Aby zachować sens wypowiedzenia: *Boże Narodzenie to nonsens, wuju?*, podkreślony wyraz można zastąpić słowem

- A. *nuda.*
- B. *udręka.*
- C. *kpina.*
- D. *absurd.*

Zadanie 7.

W jaki sposób przedstawiony plakat nawiązuje do *Opowieści wigilijnej*? Wybierz dwa elementy graficzne i wyjaśnij ich sens w kontekście całego utworu.



Autor zdjęcia: East News/Everett Collection/Walt Disney Studios Motion Pictures

Plakat do filmu *Opowieść wigilijna*,
reż. Robert Zemeckis [zemekis], 2009 r.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8.

Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz właściwą odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.

W wypowiedzeniu *Siostrzeniec tak bardzo się rozgrzał, idąc szybko we mgle i mrozie, że aż miał wypieki; jego twarz była rumiana i przystojna, oczy mu lśniły, oddech wzbijał kłęby pary* podkreślony wyraz to A/B użyty w celu C/D.

A. przyimek

C. uniknięcia powtórzenia rzeczownika *siostrzeniec*

B. zaimek

D. wskazania cech wyglądu postaci siostrzeńca

Zadanie 9.

Na podstawie znajomości całej lektury *Opowieść wigilijna* wyjaśnij, co główny bohater zyskał dzięki spotkaniom ze zjawami. Podaj przykłady zmiany postępowania Scrooge'a.

.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 10.

Podaj bohatera lektury obowiązkowej, który podobnie jak Scrooge przeżył przemianę. Wymień tytuł tej lektury i wyjaśnij, na czym polegała przemiana tego bohatera.

Tytuł lektury:

Bohater:

Na czym polegała przemiana?

.....
.....
.....
.....